

Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor.,
za codzienną dwukrotną dostawę
do domu dopłaca się 60 haleryzy.

Z przesyłką poczt. w kraju
i monarchii:

miesięcz. 2 K. 50 h. | z 2-krot. 3 K. — h.
kwartal. 7 K. 50 h. | wysyłką 9 K. — h.
rocznie 30 K. — h. | pocztow. 36 K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.

W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 Koron.

Zmiana adresu pocztowego 40 hal.

Redakcja, Administracja, Drukarnia

Lwów, ulica Chorążczyzny 17—19.

Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz
petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Nadesłane za wiersz petitowy lub
jego miejsce 80 haleryzy.

Nekrologia za wiersz petit. 60 hal.
Doniesienia o ślubach, zaręczynach
it. p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.

Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h.
najmniej 60 haleryzy. Wyrazy grub-
szem pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.

Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.

Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacy: uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Kalendarz lwowski.

Sobota, 28 października.

Imiona. Rzym.-kat.: Dziś: Szymona i Judy. Jutro: A. 20 po Sw. Narcyza. — Gr.-kat.: Dziś: Ewfyimia. Jutro: N. 19 po Sosz. Hł. 2. — Słow.: Dziś: Władysława. Jutro: Damelita.

Wschód słońca 6:45, zachód 4:40.

Pociągi kolejowe odchodzą ze Lwowa z dworca głównego, wedle zegara miejskiego: do Krakowa 9:01*, 9:11, 3:26*, 7:11, 11:36, 1:21*, 4:51; do Rzeszowa 4:46; do Podwoleńsk 7:06, 11:31 2:36*, 9:36, 11:36; do Przemyśla-Chyrowa-Rymanowa-Iwonicza-Jasia: 10:41; do Czerniowca 6:51, 3:16*, 11:16, 3:27*; do Kołomyj: 6:26; do Strzyżowa: 11:46; do Ławocznego: 8:06, 3:31, 7:01; do Sambora: 9:06, 4:56, 11:31; do Jaworowa: 7:31, 6:31; do Brzuchowic: 9:06 (święteczny), 1:06 (święteczny), 2:46, 3:56, 6:46, 8:06, 8:31; do Rawy: 11:51 (niedz.) 8:00; do Bełżca: 11:46; do Janowa: 7:31, 9:51, 2:11, 6:34. Pociągi posp. opatrzone gwiazdką, nocne (od 6 wieczór do 5:59 rano) drukowane czarno.

Muzea i biblioteki. Ossolineum: Biblioteka w d. powsz. od 11-2; muzeum w dni powsz. (prócz poniedziałku) od 9-1, nado we wtorek i piątek od 3-5, w niedzielę 11-1 Muzeum Dzieduszyckich, (Teatralna 18) w niedzielę 10-1 w dni powsz. 10-1 za zgłosz. — Muzeum przemysłowe otwarte w dni powszednie (prócz poniedziałku) od g. 9-2, w święta od 10-1. Biblioteka Baworowskiego (Ujejskiego 2) wtorki, środy, piątki i soboty 4-6. Bibl. Pawlikowskich (Trzeciego Maja 3) środy, soboty i niedziele od 11-12. — Bibl. Politechniki w święta, niedziele poniedziałki od 11-1, w inne dni 10-1 i 4-8. — Biblioteka Tow. Szewczyńki (ul. Czarnieckiego 26) 2-6 (prócz niedz. i św. ruskich). — Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtorki środy, piątki, soboty 9-12 3-6. — Biblioteka Uniwersytecka otwarta codz. od godz. 8-1 i od 4-7. — Biblioteka politechniki otwarta codziennie od 10-1 i od 4-8.

Wystawy stałe. Tow. przyjaciół sztuk pięknych (Muzeum przemysłowe) codz. od g. 10-5. Opłata 60 h., w niedzielę 30 h.

Wystawy czasowe. Na wystawie Sztuk pięknych: Wystawa rzeźb Góralczyka, „Pienin“ Harasimowicza i „Wyzwolenia“ Wygrzywalskiego.

Wystawa wyrobów tkackich w Gmachu Muzeum Przemysłowego, codziennie od 10 rano do 7 wieczór.

Lwowskie Foto-Plastikon w Pasażu Hausmana (46 razy premiiowane) od 22 do 28 bm. do widzenia: Podróż parowcem do Ameryki. Zwiedzenie miasta Chicago, rzeki Hudson, Kalifornii itp. Wstęp 20 hal.

Teatr miejski. Dziś o godzinie 7 (na ogólne żądanie) po raz 2-gi „Zydówka“, opera w 5 aktach Halewskiego.

Wypadki w Królestwie.

Jeśli się potwierdzą wiadomości o srożącym się w Warszawie pożarze, a mamy, niestety, wszelkie dane do przypuszczenia, że są one prawdziwe, trudno będzie obronić się od przypuszczenia, że jakaś zbrodnicza ręka wymierzyła ten cios wprost w serce naszego organizmu narodowego.

Jest to bowiem zastanawiającem, że Królestwo wpada w otchłań anarchii właśnie w chwili, gdy narodowi naszemu po długoletnim ucisku świtać zaczęła zorka lepszej przyszłości, że pierwszy akt zniszczenia wywarło na kolei, która teraz zwłaszcza została spolszczona, której personal dał tyle dowodów prawdziwie narodowego i obywatelskiego ducha.

Nie chcemy przypuszczać, aby podpalenie dworca kolei warszawsko-wiedeńskiej i zniszczenie linii było aktem zemsty partji socjalistycznych za to, że personal kolejowy nie poszedł pod ich komendę. Żadnej partji socjalistycznej nie mogło chyba zależeć na tem, aby Warszawę, odciętą od świata, zamienić następnie w kupę zgliszcz i gruzów.

Raczej przypuszczać należy, że „inni szatani byli tu czynni“.

Nie czas się wdawać w głębszą analizę wypadków, jakie odgrywiają się obecnie na terenie Królestwa i całego państwa rosyjskiego, zbyt mało mamy na to materiału faktycznego. W każdym razie powinniśmy jasno zdać sobie sprawę z tego, że wypadki te mogą pociągnąć za sobą nieobliczalne skutki w polityce wszechświatowej, a przedewszystkiem mogą mieć decydujące znaczenie dla przyszłości całego narodu naszego.

Warszawa w płomieniach.

Toruń. (TBK.) „Ostdeutsche Ztg.“ otrzymała z Warszawy ze źródła, które nazywa zupełnie pewnym, wiadomość, że od poprzedniej nocy panuje tam silny pożar, podłożony przez demonstrantów. Znaczna część miasta stoi w płomieniach.

Strajk powszechny w Warszawie.

Warszawa. (TBK.) Wczoraj ogłoszono strajk powszechny, dziś wszystkie sklepy mają być pozamykane. Generał-gubernator ogłosił stan wojenny trzeciego stopnia. Po godz. 8 nikomu nie wolno wychodzić na ulicę.

Warszawa. (TBK.) Ubiegłej nocy (z 26 na 27) skutkiem wyładowania się elektryczności, na tutejszej stacyi telegraficznej wybuchł pożar, który jednakże wkrótce ugaszono. Depesze przez 10 godzin nie mogły odchodzić. Wszystkie fabryki stoją. Rozwinięto silną agitację, zmierzającą do zamknięcia wszystkich sklepów.

Odcięcie od świata.

Warszawa. (Tel. wł.) Prawie wszystkie urzędy pocztowe wstrzymały służbę. Dworce są zamknięte. W mieście zupełny brak mleka. Mięsa starczy zaledwie do niedzieli. Bydło z Brześcia Litewskiego pędzą do Warszawy szosą. Na onegdajszym zgromadzeniu słu-

czów politechniki byli obecni także robotnicy. Później chciało wtargnąć do politechniki jeszcze przeszło 1000 robotników, ale wojsko otoczyło gmach. Na ulicy, uderzeniem w głowę został zabity jeden z profesorów politechniki, geolog, nazwiskiem Amalicki (Rosyanin), uchodzący za przywódcę prądu reakcyjnego.

Łódź. (TBK.) Skutkiem strajku kolejowego Łódź odcięta jest zupełnie. Od dwóch dni nie nadeszła tu poczta. Środki żywności oraz nafta i węgiel podrożały. Kolej miejska ruch wstrzymała. W mieście spokój.

Wybuch bezrobocia na kolei wiedeńskiej.

Myszków. (Tel. wł.) D. 25 bm. o godz. 5 m. 43 popołudniu pociągiem nr. 17 przybyli z Warszawy do Częstochowy delegaci socjalistycznych organizacji w towarzystwie pewnego rewolucjonisty rosyjskiego i udali się do fabryki Handtkego na zgromadzenie robotnicze.

W nocy z 25 na 26 bm. tłum 2000 robotników udał się na dworzec kolei w Częstochowie, gdzie zmuszono robotników kolejowych i urzędników do opuszczenia dworca. Na dworcu pozwolono pozostać tylko należącym do organizacji.

Dla powstrzymania ruchu rozesłano telegraficznie wiadomość na 2 strony o wysadzeniu mostu i zniszczeniu toru.

Bojkot uniwersytetu warszawskiego.

Kraków. (Tel. pryw.) „Naprzód“ donosi: Do studentów warszawskich, bawiących w Krakowie, nadeszło wezwanie do powrotu. Po wyczerpującej dyskusji uchwalono rezolucję, że na wezwanie kolegów z Warszawy należy powrócić, aby czynnie poprzeć bojkot uniwersytetu warszawskiego. Rezolucja powstrzymuje się od wszelkiego dawania wskazówek młodzieży warszawskiej. Uchwałę podpisało 54 studentów, kilku wstrzymało się od głosowania, a 15 założyło „votum separatum“.

Rewolucja w Rosji.

Strajk powszechny po miastach.

Petersburg. (Pet. Ag.) Nadeszła tu w nocy depesze przynosząca niepokojące wiadomości z Mińska, Kijowa i Saratowa. W Kijowie wszystkie gazety, z wyjątkiem „Kijewlanina“ przyłączyły się do strajku. W Saratowie wszystkie apteki zamknięte. Miasto jest bez światła. Zamiast gazet wychodzą odbitki depesz. Rada miasta Saratowa wybrała komisję dla obrony obywateli.

Berlin. (Tel. wł.) Z Moskwy ostatnie wiadomości brzmią: Położenie krytyczne, brak wody, głód dołącza, obawa przed podpalaniem i rabunkami. Personal, strzegący chorych, zawiesił pracę, sytuacja chorvch jest roz-

poblądł, może ze wzruszenia, nad tem potwornem kłamstwem, jakie z jego ust wyszło. — Honora Dudleigh jest kobietą, którą ja poślubię.

„Patrzyłem na niego badawczym wzrokiem, chcąc dojść prawdy. Wytrzymał moje spojrzenie śmiało, — drżenie rąk tylko i bledność twarzy zdradzały hamowane wzburzenie.

„— A więc ty ją kochasz? — spytałem.

„— Tak, kocham ją, — brzmiała odpowiedź.

„— A dzień waszego wesela...

„— Już oznaczony.

„— Bodajby minął bez przeszkody.

„Roześmiał się, jak mi się zdawało, z przymusem.

„— A twój? — zapytał z kolei.

„— Już był, — odparłem; — drugiego nie potrzebuję.

„Potrząsnął głową z niedowierzaniem i spojrzał na mnie badawczo. Powtórzyłem swoje zapewnienie.

„— Nigdy już nie poprowadzę kobiety do ołtarza ślubnego. To rzecz dla mnie skończona, moja miłość umarła.

„Roześmiał się ponownie.

„— Poczekaj z takim wyrokiem, aż zobaczysz znów Marę Leighton uśmiechniętą, — zawołał; po raz pierwszy od początku rozmowy naszej był znów sobą. Wziął kieliszek ze stołu, napełnił go winem po brzegi i wznosił wesoło w górę. — Piję za zdrowie twoich przyszłych żon. Bodajby one wszystkie były takie, jakimi je sobie wyobraża miłość!

(C. d. n.)

A. K. Green.

Opuszczona gospoda.

POWIEŚĆ.

ROZDZIAŁ XII.

„Odkroczyłem, jak piorunem rażony i zacisnąłem pięści, aby go nie udusić. Z trudnością zacerpnałem tchu i wybuchłem urywanymi słowami. Zamęt, — jaki w mej głowie panował, wzmógł się wszakże jeszcze, gdy w spojrzeniu jego nie wyczytałem nic, prócz pewnego szorstkiego współczucia.

„— Ty tutaj? Dlaczego powróciłeś? — pytałem. — Mówiłeś, że pozostaniesz jeszcze tydzień. Czyż nie przysięgałś święcie...

„Przerwał mi śmiechem.

„— Czyż to trzeba dochować każdej przysięgi?...

Pilno mi było do ślicznej narzeczonej i do przyjaciela, który postanowił dziś obchodzić wesele.

„— Edwinie!

„— Marku!

„— Potworem jesteś, czy też...

„— Człowiekiem, który ma jeszcze zdrowe zmysły i musi wziąć pod opiekę szaleńca. Wejdz do domu, Marku, tutaj patrzą na nas ze wszystkich stron.

„Pochwycił mnie pod rękę i wprowadził do mego własnego domu, — on, którego uważałem za swego najgorszego nieprzyjaciela, człowiek, który był winien mojej niedoli, mojej hańbie, którego nienawidziłem całą duszą.

„Weszliśmy razem do pokoju, który przyozdobiłem z taką miłością i takim kosztem dla swojej narzeczonej.

Kto wszakże opisze moje zdumienie, gdy on teraz stanął przede mną i zaczął:

„— Marku, jesteś mi drogim. Nie mam przyjaciela, prócz ciebie i jestem ci winien wdzięczność. Powiedz mi, co ty masz przeciw mnie?

„Milczałem zakłopotany. Jego spojrzenie, całe jego obejście było zupełnie inne, niż się spodziewałem; takim nie widziałem go jeszcze nigdy. Patrzyłem w ziemię, a on mówił dalej;

„— Jeśli nawet twoje wesele dzisiaj nie doszło do skutku, nie masz potrzeby być taki pognębiony. Taką kapryśną dziewczyną, jak panna Leighton, z łatwością wzmówi w siebie, że czuje się nagle tak chorą, iż uroczystość odbyć się nie może. Z pewnością już teraz żałuje gorzko swego szaleństwa i, zanim minie tydzień, otrzymasz od niej nagrodę taką, na jaką zasługuje twoja pobłażliwość. Ale co ja mam z tem wszystkim wspólnego? Bo, jakkolwiek wydaje się to nieprawdopodobnym, twój ton, cały twój sposób postępowania, wykazują mi dosyć wyraźnie, że mnie przypisujesz winę za swoje nieszczęście.

„Czy on szydził ze mnie, czy mnie wyzywał?

„— I ty możesz jeszcze pytać, — zawołałem, — dlaczego widzę związek między odmową panny Leighton a twoim powrotem? A więc słuchaj: widziałem, jakżeście zamieniali miłośne spojrzenia. W twoich rysach malowała się namiętność a na jej obliczu dostrzegłem...

„— Cóż takiego?

„Głos jego miał dźwięk nieopisany. Zdawało mi się, że mnie ktoś ścisła za gardło, aby mnie udusić. Co-fnąłem się i milczałem.

„A on mówił znowu:

„— Tyś nic nie widział. Oszukujesz samego siebie: to wszystko jest urojenie. Marah Leighton posiada urodę... ale nie tę, która mnie do serca przemawia...—

paczliwa. Dla chorych nie można dostać żadnych lekarstw. Jeszcze straszniejsze jest położenie rannych i rekonwalescentów, którzy przybyli z Dalekiego Wschodu w liczbie około 500 osób. Pozostają oni w pociągu, który stanął 2 wiorsty przed Moskwą, w otwartym polu. Wrzenie w Moskwie i okolicy wzrosło do punktu kulminacyjnego.

Berlin. (Tel. wł.) Z Petersburga donoszą: Wczoraj na uniwersytecie odbyły się ogromne zgromadzenia ludowe. Wygłaszano mowy przeciw carowi. Urzędnicy wszystkich petersburskich banków prywatnych uchwalili rozpocząć z dniem dzisiejszym strajk, a zarazem wezwali urzędników banku państwowego do przyłączenia się do strajku.

Berlin. (Tel. wł.) Z Moskwy donoszą, iż w tamtejszych urzędach pocztowych pracuje tylko kilku wyższych urzędników, reszta przyłączyła się do strajku.

Dyrekcje teatrów moskiewskich otrzymały listy z pogrózkami i wezwaniem, aby zaniechały przedstawień.

Moskwa. (Pet. Ag.) Robotnicy wodociągowi, kolejowi (zapewne tramwajowi. Przyp. Red.) i w gazowni zaniechali pracy. General-gubernator ogłasza, że na kolei mikołajewskiej i na linii Moskwa—Kursk ruch przywrócono (porównać por. wczorajsze telegramy. P. R.) General-gubernator w dalszym ciągu zapewnia, że strajk nie przeszkadza w dowożeniu żywności do Moskwy. Zapasy żywności są dostateczne. W ochronie spokojnej ludności rozstawiono wojsko po całym mieście, a wojsko otrzymało rozkaz strzelania ostrymi nabojami do najmniejszego choćby zbiegowiska. Ogłoszenie general-gubernatora kończy się wezwaniem do mieszkańców, aby spokojnie powrócili do swoich zajęć.

Petersburg. (Tel. wł.) Na przedmieściach janki mięsne zostały splądrowane. Właścicielom sklepów pod zagrożeniem kary więziennej nakazano otworzyć na nowo sklepy.

Trepow otrzymał wyrok śmierci.

Petersburg. (Pet. Ag.) Fabryka francusko-rosyjskiego Tow. bałtyckiego na prośbę robotników zawiesiła pracę, podobnie jak doki okrętowe na Ostrowie Głównym. Płace za dwa dni wypłacono.

Petersburg. (TBK.) Jako odpowiedź na obwieszczenie gen. gub. Trepowa, wydał komitet studentów tut. uniwersytetu odezwę do wszystkich studentów z wezwaniem, aby siły swe poświęcili całkowicie rewolucji i bramy uniwersytetu otwierali dla wszystkich zebrań politycznych. Równocześnie odezwa zawiera zaproszenie na wielkie zgromadzenie ludowe na uniwersytecie, które ma się odbyć w piątek wieczorem. Trepow zamierza cały uniwersytet obstawić. Przedpołudniem ulice były puste, natomiast popołudniu zapelnily się tłumem. Silne oddziały kawalerji i piechoty patrolują po ulicach. Z Carskiego Siola przybyła gwardya kirasierska wraz z należącym do niej oddziałem karabinów maszynowych. Od g. 5 popoł. na ulicach i w pomieszkaniach nie funkcjonuje światło elektryczne. Miasto wskutek tego pogrążone w ciemności. Wczoraj rano przedstawiciele partyi terorystycznej zjawili się w tutejszych bankach i pod groźbą żądali natychmiastowego wstrzymania czynności. Banki azowski i sybirski bezzwłocznie usłużyły. W rosyjskim banku dla handlu zagranicznego, dwudziestu delegatów partyi terorystycznej, którzy się tam zjawili, aresztowano.

Urzędnicy zaniepokojeni prosili dyrekcję o zamknięcie banku, a gdy dyrekcja odmówiła, urzędnicy pracę wstrzymali. W banku eskontowym i w banku międzynarodowym pracują dalej. Także i dziś chcą tam wedle możliwości wykonywać czynności biurowe, atoli kasy prawdopodobnie będą zamknięte.

Zawody wolne przyłączają się do bezrobocia.

Petersburg. (TBK.) Onegdaj odbył się szereg posiedzeń rozmaitych związków zawodowych. Aptekarze, lekarze, adwokaci i inne zawody uchwalili przyłączyć się z dniem następnym do strajku. Zecerzy postanowili drukować tylko te dzienniki, które redagowane będą w duchu rewolucyjnym. Władze zamknęły szkoły aż do 31 bm.

Bezrobocie na kolejach.

Krasnojarsk. (TBK.) Na kolejach syberyjskich wybuchł strajk, który ma potrwać do wtorku.

Zlatoust (gub. orenburska). (TBK.) Wybuchł tu onegdaj strajk kolejowy, który wczoraj stał się powszechnym. Ruch zupełnie zawieszony.

Zaburzenia i starcia z wojskiem.

Samara. (TBK.) Pomiędzy dwoma tysiącami ludności a wojskiem przyszło do starcia, przyczem wojsko strzelało.

Jekaterynosław. (Pet. Ag.) Na prośby ludności cofnięto stan oblężenia i stan wzmocnionej ochrony. Władze nie pozwoliły na odbycie zgromadzeń. Ruch handlowy powoli się ożywia. Pochowanie ofiar odbyło się bez przeszkód.

Poitawa. (Pet. Ag.) Odbyło się tu wielkie zgromadzenie ludowe, które kozacy rozpędzili. Wiele osób zraniono.

Rewel. (TBK.) Strajkujący zrabowali składy broni i zabrali rewolwery i karabiny.

Wypadki w Charkowie.

Charków. (Pet. Ag.) Ciąg dalszy opisu: Następnie około 300 osób z wizerunkiem cara i sztandarami rosyjskimi urządziło polityczną manifestację. Manifestanci zburzyli nadjeżdżający wóz sanitarny, oraz pobili studentów i lekarzy, zajętych przy transportowaniu chorych. Następnie przyszło do starcia między nimi a robotnikami, którzy szli na uniwersytet; robotnicy rozprężyli owych manifestantów, a potem wybili szyby w oknach redakcyjnego dziennika „Jużnyj Kraj”

i dziennika urzędowego. Motloch zaś udał się do dzielnic, opuszczonych przez policję, aby tam rabować. W dzielnicy, w której znajduje się uniwersytet, ogłoszono stan oblężenia. Gubernator oddał władzę w ręce gen. lejtnanta Mau'a. Utworzył się „wydział dobra publicznego”, złożony z najpoważniejszych obywateli miasta i rozpoczął rokowania z gubernatorem. Tymczasem nadeszło wojsko z okolicznych miejscowości. Wydział dobra publicznego zorganizował za zgodą gubernatora w celu utrzymania porządku miejscową milicję. Obywatelstwo przyjęło milicję głośniejszymi okrzykami sympatii. Na niektórych punktach miasta wojsko strzelało na milicję; wiele osób zraniono.

Komisya dobra publicznego rozpoczęła rokowania z gen. lejtnantem Mau'em w sprawie warunków oddania uniwersytetu. Mau postawił następujące warunki: Zamknięte w uniwersytecie osoby muszą bez broni opuścić barykady i nie wolno im przytem ani śpiewać, ani wznosić okrzyków. Mogą bez przeszkody udać się do swych koleżków, którzy odbywają wiec na placu Skobelewa. Nikt nie będzie aresztowany, ani nie zostanie wdrożone śledztwo. Broń musi być złożona w ręce władzy uniwersyteckiej.

Zamknięci w uniwersytecie przyjęli te warunki i opuścili spokojnie swoje pozycje. Plac Piotra i Pawła obsadzony był wojskiem. Tłumy ludności witały owacyjnie wychodzących z uniwersytetu, którym towarzyszyli dragoni. Studenci i robotnicy udali się w długim pochodzie na plac Skobelewa. Zgromadzenie trwało tam do 6 wieczorem, poczem uczestnicy jego spokojnie się rozeszli. Nie przyszło już do żadnych starć, tylko słyszano wieczorem odosobnione strzały.

Nastroj wśród oficerów.

Londyn. (Tel. wł.) „Daily Telegr.” dowiaduje się od swego korespondenta petersburskiego: Wielkie niebezpieczeństwo dla autokracji leży w niezadowolenu oficerów, ponieważ armia, gdyby nawet była karną, nie wystarczy dla stłumienia rewolucji. Autokracja nie jest pewną dnia i godziny, nie ulega bowiem wątpliwości, że wielu oficerów sympatyzuje z ruchem obecnym. Ubiegłego wtorku na zgromadzeniu ludowym zjawił się jeden z oficerów, który zaznaczył, że wielka liczba jego koleżków stoi po stronie ludu. Podzielił on w swojej przemowie armię na 3 kategorie: jedni, którzy na rozkaz strzelać będą na lud, drudzy, którzy podobnego rozkazu nie usłuchają, a trzecią kategorię stanowią tacy, którzy strzelać będą do tych, którzyby taki rozkaz wydali.

Rząd wobec rewolucji.

Londyn. (Tel. wł.) „Times“ donosi z Petersburga: Sytuacja z każdą godziną staje się krytyczniejszą. Liczba strajkujących wynosi obecnie w całej Rosji przeszło milion. Mieszkańcy, jak mogli, zaprowiantowali się w artykuły żywności, sklepy są pozamykane, okna sklepowe pozabijane deskami. General Trepow polecił oficerom, aby natychmiast strzelali na grupy ludzi większe aniżeli z 6 osób złożone. Każda dzielnica miasta jest strzeżoną przez dywizję piechoty razem z kawalerją i artylerją. Na razie stoi 60.000 wojska w pogotowiu. Rząd nie myśli zupełnie ustępować wobec żądań strajkujących. Większość ministrów pragnęła, aby car natychmiast ogłosił konstytucję, wniosek ten jednak został odrzucony. Zamianowanie hr. Wittego uważa prasa za niewystarczające. Obiega pogłoska, że 3 listopada br. faktycznie ogłoszona zostanie konstytucja. Jak słychać, ma być dziś zaprowadzony w Petersburgu stan oblężenia.

Charków. (TBK.) W mieście Charkowie ogłoszono stan wojenny.

Duma moskiewska w permanencyi.

Moskwa. (TBK.) Rada miasta zbierze się dziś na nadzwyczajne posiedzenie, które ogłoszone będzie za nieustające. Reprezentacya miejska zwoła zjazd szlachty, gmin, szkół i towarzystw, dla obradowania nad położeniem wewnętrznym.

Ukaz carski o zgromadzeniach.

Petersburg. (Pet. Ag. tel.) Ukaz carski uzupełnia ustawę o publicznych zgromadzeniach, prowizorycznymi postanowieniami o zgromadzeniach obradujących nad kwestyami państwowymi i ekonomicznymi.

Petersburg. (Tel. wł.) Wczoraj rząd ogłosił nową ustawę o zgromadzeniach, ale ustawa ta nikogo nie zadowoliła.

„Kniaź Potiemkin“ zniszczony?

Londyn. (Tel. wł.) „Standard“ donosi z Odessy, że brak jeszcze potwierdzenia, jakoby okręt „Potiemkin“ faktycznie został zniszczony.

Okólnik kolei północnej.

Wiedeń. (TBK.) Dyrekcja kolei półn. podaje do wiadomości, że przerwa w ruchu kolejowym z Rosją trwa dalej i że żadne bezpośrednie pociągi za granicę rosyjską nie kursują, wreszcie że nie da się przewidzieć, kiedy ta przerwa zostanie usunięta. Wskutek tego wydawanie bezpośrednich biletów jazdy do Rosji i przyjmowanie towarów na stacyi Granica zostało wstrzymane. To samo odnosi się do linii sosnowieckiej. Wedle wiadomości z Niemiec, ruch osobowy i towarowy wstrzymano także na liniach: Wierzbolów-Petersburg i Czełstochowa-Herby.

Straty handlu austriacko-węgierskiego z powodu bezrobocia kolejowego w Rosji.

Wiedeń. (Tel. wł.) Strajk kolejowy w Rosji wywarł ujemny i dotkliwy wpływ na handel austriacko-węgierski. Ruch towarowy na kolei północnej cesarza

Ferdynanda ustał prawie zupełnie. Kolej pomocna poniosła już stratę kilkudziesięciu tysięcy koron. Szkoda ta z każdym dniem wzrasta. Podnieść należy, że eksport z Austrii do Rosji od szeregu lat był znaczący. Austria eksportowała maszyny, wyroby stalowe i z żelaza, papier, wyroby ze skóry, guziki i kapelusze nicowe.

Eksport ten w ubiegłym roku mimo niekorzystnych z powodu wojny warunków osiągnął wysokość 70 milionów koron. Szkoda jednak, jaką obecnie eksport austriacki ponosi z powodu strajku, jest minimalną w porównaniu ze stratą, jaką poniósł eksport austriacki w ciągu 2 lat wojny rosyjsko-japońskiej.

Trudności traktatu handlowego.

Wiedeń. (Tel. wł.) Rozchodzi się pogłoska, że układy dotyczące austriacko-rosyjskiego traktatu handlowego, wywołały takie różnice, które każą przewidywać, że układy mogą być zerwane.

Obstrukcyja kolejarzy.

Praga. (Tel. wł.) Bierny opór robotników kolejowych na północno-czeskiej linii rośnie i odczuwać się już daje na niektórych liniach prywatnych.

Z sejmów.

Salzburg. (TBK.) Sejm po dłuższej dyskusji uchwalił wezwanie do rządu, ażeby wobec niebezpieczeństwa zerwania jedności państwowej bronił niemieckiego języka w armii i ażeby w Austrii ustawodawczo wprowadził język niemiecki, jako państwowy.

Posel Fux oświadczył, że głosuje za całym wnioskiem tylko dlatego, że pojmuje język państwowy wyłącznie jako język pośredniczący.

Praga. (TBK.) Sejm czeski na wczorajszym posiedzeniu po dłuższej dyskusji przekazał przedłożenie o zmianie ordynacyi wyborczej komisji. Następnie pos. Baxa uzasadniał wniosek nagły o powszechne prawo głosowania wraz z przyznaniem prawa głosu kobietom.

Przesilenie węgierskie.

Budapeszt. (Tel. wł.) Słychać, jakoby miało nastąpić zbliżenie między hr. Tiszą a hr. Juluszem Andrassym, zmierzające do zjednoczenia stronniactw, stojących na stanowisku ugody z roku 1867. Trudno sobie wyobrazić możliwość tego nowego ukształtowania się stosunków, faktem jednak jest, że jeden z wybitnych członków grupy dyssydentów faktycznie w takim zbliżeniu pośredniczy.

Towarzystwo demokratyczne krakowskie.

Kraków. (Tel. pryw.) Polskie Towarz. demokratyczne odbyło onegdaj posiedzenie pod przewodnictwem p. Klemensiewicza i powzięło następującą uchwałę: „Polskie Towarzystwo demokratyczne uważa za niezbędne przeprowadzenie reformy ordynacyi wyborczej do Sejmu i Rady państwa, na zasadzie powszechnego, równego, bezpośredniego, tajnego prawa głosowania.

„Dalej Towarzystwo uważa za pożądane, ażeby głosowanie było przymusowe. Jakkolwiek zgłoszone w Sejmie przez klub demokratyczny wnioski o reformę wyborczą, nie odpowiadają zasadzie powszechnego głosowania, przecież zanim wobec istniejących warunków nakreślenie wielkiej reformy ordynacyi wyborczej będzie dokonane, Polskie Towarz. demokratyczne oświadcza się za reformą sejmowej ordynacyi wyborczej w kierunku, jaki wskazują wnioski polskiego sejmowego klubu demokratycznego, z tą jednak zmianą, ażeby miejsce pośrednich wyborów w IV i V kurji zajęły wybory bezpośrednie”.

Anglia wobec Niemiec.

Londyn. (TBK.) Sekretarz stanu Brodrik wygłosił mowę, w której wyraził się, że niema żadnych spraw niezłatwionych pomiędzy Anglią a Niemcami. Niema więc, ani być nie może prawdy w pogłoskach o nieporozumieniu. Tak samo nieprawdziwą jest wiadomość, jakoby Anglia gotową była wysadzić 100.000 wojska w Szlezewiku.

Kolonia. (TBK.) Wobec doniesień o powodach ustąpienia niemieckiego ambasadora w Petersburgu hr. Alvenslebena, a zwłaszcza o tem, jakoby odwołanie jego nastąpiło z powodu, że uległ w walce z ambasadorami Anglii i Francji w sprawie rosyjsko-angielskiego porozumienia, stwierdza berliński telegram „Kölnische Ztg.”, że hr. Alvensleben w ogóle nie miał polecenia zwalczać porozumienia Rosji z Anglią.

Zerwanie unii skandynawskiej.

Sztokholm. (TBK.) Król Oskar szwedzki wystosował do stortingu norweskiego pismo, w którym uznaje Norwegię za państwo samodzielne i rzeka się korony norweskiej, która mu w ciągu lat tyle trosk przyniosła. Król wyraża nadzieję, że stosunki obu narodów będą dobre, a ponieważ życzy sobie, ażeby oba narody przynajmniej teraz żyły w zgodzie, nie może przystać na to, ażeby któryś z jego rodziwy zasiadł na tronie norweskim. Pismo kończy się ponownym życzeniem szczęścia dla narodu norweskiego.

Sztokholm. (TBK.) Król oznajmił na radzie gabinetowej, że odtąd będzie używał tytułu króla Szwedów, Gotów i Wendów, oraz że z powodu rozwiązania unii z Norwegią, zamiast dotychczasowego hasła „za pomysłność bratnich narodów”, będzie hasło „za pomysłność Szwecyi”.

Przesilenie gabinetowe w Hiszpanii.

Madryt. (TBK.) Po wczorajszej radzie gabinetowej wydano do dzienników oficjalny komunikat, że z powodu dokonanego wyboru obu Izb ministrowie pragną, ażeby ich pozostanie w urzędzie nie przesądzało tego, co kraj i sytuacja polityczna wymaga. Dlatego równocześnie uchwalają oddać swe teki do dyspozycyi premiera, który ma o tem zdać sprawę królowi.

Sprawa macedońska.

Konstantynopol. (TBK.) Sultana odmówił przyjęcia na zbiorowej audyencji ambasadorów państw obcych w sprawie macedońskiej.

Tyfus.

Praga. (TBK.) Dzienniki donoszą, że w Młodym Bolesławiu wybuchła nader silnie epidemia tyfusu. Dotychczas zasiało 97 osób cywilnych i 8 żołnierzy.

Z giełdy berlińskiej i wiedeńskiej.

Wiedeń. (Tel. wł.) „Wr. Allg. Ztg.“ w sprawozdaniu giełdowym pisze: Krytyczne zajścia w Rosyi, doniesienie, że rosyjska pożyczka ma być odroczone i obie mowy cesarza niemieckiego wskazywały, że przebieg na giełdach zagranicznych będzie słaby. Specjalnie przebieg na giełdzie berlińskiej miał charakter paniczny, wykazuje ogromny spadek kursów. Giełda wiedeńska mimo, że nie było znaczącego zaniepokojenia, wykazuje znaczną redukcję kursów.

Wiedeń. (TBK.) Wydział miejski uchwalił 20.000 koron na dekoracje miasta z powodu przybycia króla Alfonsa hiszpańskiego, które zapowiedziano na 13 listopada.

Wiedeń. (Tel. pryw.) Dr. Kazimierz Lewandowski, asystent dentystryki prof. Scheffa, wyjechał na praktykę do Lwowa.

Lizbona. (TBK.) Przybył tu prezydent Loubet.

SEJM.

Dokończenie posiedzenia wczorajszego.

Po odroczeniu sprawy reformy wyborczej, hr. Stanisław Tarnowski przedłożył sprawozdanie komisji szkolnej o stanie szkół średnich. Sprawozdanie kończy się następującymi rezolucjami z wezwaniem do rządu:

1. ażeby zakładał nowe szkoły średnie ze szczególnym względem na okolice, które ich najbardziej potrzebują;

2. ażeby oprócz zakładania nowych szkół średnich, zastanowił się nad niezwykłym a jednostronnym napływem młodzieży do gimnazyjów i tak przez szybsze zakładanie szkół z kierunkiem praktycznym, jak przez inne uregulowanie uprawnień uczniów, szkoły takie kończących, zapobiegł szkodliwym skutkom, jakie dla młodzieży, kończącej uniwersytet, mógłby wywołać nadmiar kandydatów na ograniczoną liczbę posad, w zawodach, wymagających studiów gimnazjalnych, względnie uniwersyteckich;

3. ażeby wyjaśnił powody, dla których wielokrotnie powtarzanych rezolucyj Sejmu w przedmiocie przywrócenia nauki religii do egzaminów dojrzałości, zaprowadzenia w gimnazyjach obowiązkowej nauki historii kraju rodzinnego i ustanowienia lekarzy szkolnych, nie tylko dotąd nie wprowadził, ale nawet nie dał na nie żadnej odpowiedzi; tudzież o wezwaniu Rady szkolnej krajowej, żeby obmyśliła środki, które zapobiegłyby uczęszczaniu młodzieży szkolnej na przedstawienia teatralne, dla niej niestosowne.

W dyskusji zabrał głos p. Oleśnicki, który dowodził, że Galicya wschodnia wogóle, a Rusini w szczególności, są upośledzeni na polu szkolnictwa średniego, że ruska młodzież w gimnazyjach polskich jest prześladowana (!), czego dowodem tendencyjne (!) reprobowanie uczniów narodowości ruskiej itd.

Wywodom tym przysłuchiwali się radca German i wiceprezydent Rady szkolnej, dr. Płażek, mamy więc nadzieję, że na jednym z najbliższych posiedzeń zostaną one należycie odparte.

O g. 2 m. 40 posiedzenie zostało zamknięte, następnego dnia o g. 10 rano.

Kronika sejmowa.

Z komisji.

Komisja szkolna zakończyła wczoraj obrady nad referatem p. Jaworskiego o stanie wychowania publicznego w szkołach ludowych i seminariach nauczycielskich, przyjmując sprawozdanie zakończone szeregiem rezolucyj, mianowicie, aby:

- 1) żądać powiększenia liczby seminarij nauczycielskich;
- 2) żądać nowych budynków dla seminarij;
- 3) żądać powiększenia liczby inspektorów krajowych i systemizowania inspektora krajowego dla rolnictwa;
- 4) wreszcie, ażeby posady nauczycielskie w seminariach nauczycielskich obsadzano przede wszystkim kandydatami z kwalifikacją nauczycielską dla szkół średnich.

Komisja bankowa przyjęła wczoraj opracowane przez p. Hupkę sprawozdanie z działalności Banku krajowego, uchwalając, oprócz absolutorium, następujące rezolucje:

I. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu spowodować zarząd Banku krajowego, aby przy udzielaniu kredytu instytucjom i przedsiębiorstwom parcelacyjnym, trzymało się następujących zasad:

- 1) Pożyczki mogą być udzielane, jak dotąd, tylko na każdy poszczególny interes parcelacyjny z osobna.
- 2) Pożyczka może być udzielona tylko w razie przedłożenia Dyrekcji, zatwierdzonego przez Radę nadzorczą, względnie przez powołany przez nią ad hoc organ planu parcelacyjnego, skreślonego na podstawie zgłoszeń osób, mających chęć nabycia gruntów.

3) Rada nadzorcza Banku krajowego odmówiła zatwierdzenia przedłożonego jej planu parcelacyjnego, jeżeli z niego okazuje się:

a) że zamierzoną jest doszczętna parcelacja obszaru dworskiego, bez pozostawienia odpowiedniej do budynków folwarcznych wielkości reszty folwarcznej.

b) że przeważająca część, czy to nowo powstać, czy powiększyć się mających gospodarstw, nie może mieć warunków zdrowego i samodzielnego gospodarstwa bytu.

II. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu przedkładać corocznie wraz ze sprawozdaniem o Banku krajowym, szczegółowe sprawozdania o dokonanych przy pomocy Banku krajowego parcelacjach.

Komisja budżetowa zatwierdziła wczoraj cały projekt ustawy o kraj. opłatach szynkarskich i kraj. opłacie konsumcyjnej od piwa.

Komisja solna zatwierdziła wczoraj opracowane przez p. Merunowicza sprawozdanie o kraj. administracji sprzedaży soli, uchwalając wszystkie proponowane rezolucje, a między temi najważniejszą o wezwaniu rządu, ażeby oddał w zarząd lub dzierżawę kraju saliny i kopalnie galicyjskie.

Komisja prawnicza zatwierdziła wczoraj kilka referatów, przedstawionych przez p. Hużę, o zmianach terytoryalnych sądowych i administracyjnych, a następnie dokonała rozdziału reszty referatów.

Komisja gospodarstwa krajowego przyjęła wczoraj opracowane przez p. Zdzisława Tarnowskiego sprawozdanie o melioracjach, uchwalając wnioski przez Wydział krajowy proponowane.

Akcya krajowa w sprawie sadownictwa.

Z przedłożonego w bieżącej sesji Sejmowi sprawozdania Wydziału krajowego, dowiadujemy się bliższych szczegółów o zakładzie sadowniczym w Zaleszczykach i wogóle o akcji kraju, mającej na celu podniesienie sadownictwa.

Krajowy zakład sadowniczy w Zaleszczykach, założony przed 5-ciu laty, zajmuje obecnie obszar z górą 14 morgowy, na którym mieści się szkółka drzewek owocowych, o produkcji rocznej 20.000 szczepów, drzewa mateczne, karłowe i wysokopienne, kultura morel, brzoskwiń i winorośli, a nadto ogród warzywny wraz z hodowlą porzeczek, truskawek, malin i szparagów. Drzewka zakładu zaleszczyckiego zaczęły się rozchodzić po kraju po raz pierwszy w r. 1903, dzisiaj mają już dobrą renomę w kraju i są tak poszukiwane, że roczna produkcja zakładu nie wystarcza na zaspokojenie zgłoszeń.

Obok produkcji drzewek, ogród zakładowy wprowadził na większą skalę kulturę morel, ze względu, że uprawa tego owocu, jako właściwości tamtejszych okolic, wymaga szczególniejszej opieki ze strony zakładu, a przytem opłaca się, gdyż zbyt morel jest zawsze zapewniony. W czasie sezonu morelowego, przychodzą do Zaleszczyk zamówienia z zagranicy na całe wagony tego owocu, w cenie 30—36 kor. za cetnar, loco Zaleszczyki.

W r. 1904 ogród zaleszczycki wprowadził po raz pierwszy hodowlę brzoskwiń, które wymagają takichże warunków klimatycznych, a nawet większej staranności przy uprawie, niż morela. Szczepy brzoskwińowe u nas były dotąd wyłącznie sprowadzane z zagranicy, obecnie będziemy już posiadać własne, na razie produkowane tylko w Okopach, w zakładzie Niemczewskich i w Zaleszczykach. Wreszcie dyrekcja zaleszczyckiego zakładu zamierza w przyszłości zająć się również hodowlą wczesnych czereśni, które w tych stronach dojrzewają równocześnie z węgierskimi, a o parę dni później od tyrolskich. Wogóle zaś należy się spodziewać pomyślnego rozwoju zakładu w Zaleszczykach. Taki specjalista, jak Wilhelm Lauche, dyrektor szkoły w Eisgrub, jedna z pierwszych powag w Austrii w dziedzinie sadownictwa, który w tym roku, w lecie, zwiedził zakład zaleszczycki, wyraził o nim, po szczegółowych badaniach, zdanie nadzwyczaj przychylnie. Zdaniem p. Lauchego, zakład ogrodniczy w Zaleszczykach ma wielką przyszłość przed sobą, posiada bowiem tak korzystne warunki gleby i klimatu, że mało miejscowości w Austrii dorównywa mu pod tym względem.

Zakład jednak potrzebuje dla swego rozwoju wkładów, a przede wszystkim środków na rozszerzenie zbyt szczupłego już obecnie obszaru. Oprócz produkcji drzewek owocowych, krajowy zakład w Zaleszczykach pracuje nad wszczepieniem zaimowania do ogrodnictwa i rozpowszechnienia wiedzy wśród ludności okolicznej. Ku temu celowi służą urządzone przez zakład kursy dla nauczycieli szkół ludowych i dla przychodnich frekwentantów wogóle, przyjmowanie chłopców jako praktykantów, dalej lustracje sądów wiejskich i udzielanie przy tej sposobności właścicielom praktycznych rad i wskazówek.

W zeszłym roku zakład urządził nową próbę — urządzenia przerobów owocowych. Nie mając odpowiednich środków na sprowadzenie maszyn i inne urządzenia, zakład przerobił jednak 700 klg. morel najgorszego gatunku, z czego otrzymano 300 klg. marmolady. Prócz tego przerobiono paręset klg. jabłek i trochę innych owoców. Ten dział produkcji dla należytego rozwinięcia wymagałby kilkunastu tysięcy koron wkładu, który opła-

ciłby się sownie, zważywszy na to, że Galicya spożywa przerobów owocowych na setki tysięcy koron, które idą za granicę.

Sprawozdanie Wydziału krajowego wylicza dalej te instytucje, pracujące nad podniesieniem ogrodnictwa i sadownictwa, które pobierają subwencje z funduszków krajowych. Na pierwszym miejscu postawić tu należy Towarzystwo Ogrodnicze w Krakowie, które urządza zebrania naukowe, kursy i odczyty; utrzymuje zakład ogrodniczy na Prądniku, produkujący do 75.000 drzewek rocznie. Tow. krakowskie urządziło w roku ub. wystawę ogrodniczą, która powiodła się najzupełniej. Towarzystwo Ogrodnictwa i Pszczelnictwa we Lwowie utrzymuje szkołę na Wólce Kapitańskiej; szkoła ta jednak nie funkcjonuje na skutek braku środków. Tow. Ogrodnicze w Tarnowie rozwija ożywioną i ruchliwą działalność, między innymi przez urządzenie świąt sadzenia drzewek i przez kursy dla nauczycieli i alumnów tamtejszego seminarium. Również dobrze rozwijają się: Powiatowy Zakład Sadowniczy w Limanowej, szkółka utrzymywana przez Kółko Rolnicze w Olesku, szkółka w Dżurowie i w Łańcucie. Powstała też pierwsza w kraju naszym Spółka Sadownicza w Jabłonowie (pow. trębowski), która ma za zadanie ująć w swe ręce handlowe interesy producentów, a nadto wziąć w opiekę sady, które niegdys w Jabłonowie przedstawiały się nader okazałe, z biegiem zaś czasu poczęły chylić się ku upadkowi. Spółka ta rozwinię się zapewne pomyślnie.

Oprócz kursów, które się odbywają w szkole ogrodniczej w Tarnowie i w zakładzie sadowniczym w Zaleszczykach, odbyły się w tym roku dwa kursy urządzone staraniem Tow. gospodarczego we Lwowie, a to w Przemysłu i w Stryju, i ośmiodniowy kurs ogrodnictwa i sadownictwa w Trębowlu dla nauczycieli ludowych z czterech sąsiednich powiatów.

W kraju czynni byli także trzej instruktorowie: w powiecie lwowskim p. Traczewski, w krakowskim dr. Goliński i p. Lichański w limanowskim. Intenzywną działalność rozwiniął zwłaszcza dr. Goliński w powiecie krakowskim, a to przez przeszczepianie drzew owocowych w sadach kilkunastu gmin, przez urządzenie licznych kursów i odczytów, przez pracę w całym szeregu Towarzystw, mających styczność z ogrodnictwem i rolnictwem, wreszcie przez udzielanie rad i wskazówek osobom prywatnym, które się o to zgłaszały.

Osobno podane jest obszernie sprawozdanie o szkole ogrodniczej w Tarnowie. Szkoła ta liczyła w roku ub. 26 uczniów w wieku lat 15—19, a to na I-szym roku 12, na II-im 9, na III-im 5. Personal nauczycielski składa się z kierownika, katechety i 2 nauczycieli, szkoła zaopatrzona jest dostatecznie w środki naukowe, ogród szkolny, rozmaite specjalne zbiory itd. Jeśli dodamy jeszcze, że Wydział krajowy przedsięwziął wydawnictwo tablic poglądowych ogrodnictwa, że zwrócił uwagę na potrzebę zaopatrzenia szpitali w krajowe przetwory owocowe i warzywne, wyczerpie się w tem sumaryczny przegląd środków przedsięwziętych przez kraj, celem podniesienia ogrodnictwa i sadownictwa.

Są to środki, w stosunku do potrzeb, niezmiernie szczupłe.

Dotąd jeszcze należy, że według podanej w sprawozdaniu tabeli posyłek owocowych, które w r. 1904 wysłano ze stacyi okręgu dyrekcji kolei państwowych we Lwowie i w Krakowie, wysłano owoców przeszło 1,100.000 klg. przeważnie do Niemiec.

Wiadomości bieżące.

Spostrzeżenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 27 październ. br.:

Godzina	Ciśnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w d. g. (w z. op.)	Temperatura	
					Najwyższa	Najniższa
7 rano	737.4	— 0.5	WSW ₂			
2 popoł.	737.2	2.0	W ₂	0.3	3.5	—2.0
9 wiecz.	737.0	1.6	W ₁			

Uwaga: Pochmurno, kilkakrotnie nieznaczny deszcz i śnieg.

Prognoza na dziś: Przeważnie pochmurno, nieznaczne opady.

— **Mianowania i przeniesienia.** Namiestnik przeniósł starszego komisarza powiatowego, Wincentego Przybysławskiego ze Lwowa do Złoczowa; komisarzy powiatowych, Adolfa Piaseckiego z Dąbrowy do Lwowa i Bolesława Kudelskiego z Brzeska do Sokala; koncypistów namiestnictwa: Ignacego Bilińskiego ze Lwowa do Skalatu, Juliusza Strusińskiego z Husiatyna do Przeworska, Konstantego Jordana Rozwadowskiego ze Złoczowa do Lwowa i Jana Mikosza z Cieszanowa do Dąbrowy; oraz praktykantów conceptowych namiestnictwa: Feliksa Metzgera z Przeworska do Husiatyna, Emiliana Tuluk-Kulczyckiego z Nadwórnej do Cieszanowa, Witolda Chranowskiego ze Lwowa do Brzeska i Tadeusza Wójcikiewicza ze Lwowa do Zaleszczyk.

— **Wystawę przemysłu tkackiego** zwiedzali wczoraj uczniowie II. Szkoły realnej pod przewodnictwem dyrektora zakładu M. Lityńskiego, który w dłuższym wykładzie przedstawił im rozwój i stan obecny tej gałęzi przemysłu w naszym kraju.

— **Towarzystwo Kapeli Narodowej** we Lwowie rozpoczęło jak zwykle swój kurs nauki bezpłatnie. Uczniowie, chcący się oddać temu zawodowi, mogą się zgłaszać w lokalu Towarz. przy ul. Ormiańskiej l. 29.

— **Z teatru.** Zapowiedziany na niedzielę „Straszny dwór“ wzbudził ogromne zajęcie. Będzie to pierwsza polska opera w tym sezonie. Przygotowania czynią się

wielkie ze strony dyrekcyi i reżyseryi. Obsada jest następująca: Jadwigą będzie p. Oleska, którą Lwów poznał w „Aidzie“, Hanną p. Łopatyńska, Stefanem — Drzewiecki, Zbigniewem — Jeromin. Śpiewają prócz tego p. Kasprowiczowa, pp. Okoński i Paszkowski.

Dzisiejsza „Żydówka“ zapowiada się znakomicie, wszyscy chcą usłyszeć znakomitego Cammarotę, który odspiewaniem „Cavaletty“ w akcie czwartym wywołał entuzjazm i musiał ją powtórzyć... prawie podczas antraktu. Będzie to ostatni występ znakomitego śpiewaka.

— **Wstrętne sceny katowania koni** odbywają się przez dzień cały w ul. Bartosza Glowackiego u wjazdu na plac budowy, obok realności pod l. 15. Połowa tej ulicy nie jest szutrowana, mimo to, iż mieszkańcy jej od roku blisko upominają się o to w zarządzie miejskim. Ulica zawsze grząska skutkiem kilkudniowego deszczu rozmiękla tak, że koła wozów zapadają się po osie. Biedne koniska stękają dzień cały pod batami woźniców, kłątwy tych brutali budzą o świcie okolicznych mieszkańców i przesładują ich dzień cały.

Jeśli dotąd próśby wniesionej do Magistratu w tej sprawie nie miano czasu zrealizować, to powinny odnośne władze zmusić przedsiębiorcę budowy, aby położył tam kilkanaście desek, po których wozy możnaby wciągać na plac budowy, lub zmusić woźniców do przyprzegania drugiej pary koni, celem wyciągania wozów z błota.

— **Sam się ukarał.** Dorozkarcz nr. 78 jechał wczoraj wieczorem tak szybko i nieostrożnie ul. Krakowską, iż zawadził o drugi wóz i sam się przy tym karambolu pokaleczył.

— **Pożar w magazynie.** W ul. Kazimierzowskiej pod l. 17, wybuchł wczoraj w południe ogień w magazynie korków p. Samuela Blausteina. Miejska straż pożarna stłumiła ogień, który wyrządził znaczną bardzo szkodę, wiele bowiem zapasów zniszczyło się tak, iż są nie do użycia. Właściciel składu likwiduje szkodę na kilkanaście tysięcy koron.

— **Kronika policyjna.** Gospodarz ze Strony, Wasyl Zajezdny, przybywszy do Lwowa po sprawunki, tak się fatalnie upił, iż nie był w stanie kierować swemi koniami. Gdy go policjant prowadził do aresztów, zastąpił mu drogę p. Juda Rappaport, buchalter z Ostrowa pod Przemysłem i zaczął nań wykrzykiwać, jak śmie aresztować człowieka. Szczęściem nadszedł agent policyjny, zabierając p. Rappaporta również do policyi za przeszkadzanie w urzędowaniu. Gdy pijanego Zajezdnego oddano do aresztów, tłumaczył się p. Rappaport, iż dla tego wnieśli się do tej sprawy, iż nie wiedział, że chłop jest pijany. Policyja oskarżyła go w sądzie o przeszkadzanie w urzędowaniu. — **Z otwartej kuchni p. Leopolda Pfaua** przy ul. Zygmuntońskiej pod l. 14 skradziono dwie srebrne łyżki i widelec. — **W ul. Owocowej** przytrzymał policjant Daniela Hiszczaka, notowanego złodzieja, mającego zakazany pobyt we Lwowie. Hiszczak miał czarne pantalonki i kamizelkę, z których posiadania nie umiał się wytłumaczyć, pochodzą więc niezawodnie z jakiejś kradzieży pokojowej. — **Rolnik z Sichowa** Stanisław Szydłowski jechał wczoraj szybko a nieostrożnie ul. Sakramentek. Policjant, widząc w tem niebezpieczeństwo dla przechodni, chciał zatrzymać konia, Szydłowski widząc to, i chcąc uniknąć kary, postanowił uciec, uderzył więc batem policjanta po głowie i zaczął poganiać jeszcze bardziej konie. Plan cały się jednak nie udał, policjant bowiem go dopędził i zatrzymał i pomysłowy woźnica odpowie teraz przed sądem nie tylko za szybką jazdę, ale i za pobicie policjanta w służbie. — **Na placu Zbożowym** przytrzymał Piotra Krzaczkowskiego na kradzieży siana z wozów włościańskich, przybyłych na

targ. — **Piotrowi Puszkarzowi** skradziono z mieszkania przy ul. Króla Leszczyńskiego pod l. 25 z otwartego kufra 11 koron. — **W ul. Krasickich** w domu pod l. 14 rozbito wczoraj piwnicę agenta handlowego p. Samuela Lillienthala i wyniesiono z niej ćwierć sąga rąbanego drzewa. W jaki sposób zdołali złodzieje wynieść z piwnicy niepostrzeżenie tak znaczną ilość drzewa a nie zwrócić na się uwagi ani dozorczy domu ani lokatorów, pozostanie prawdopodobnie na zawsze ich tajemnicą.

— **Zgubiono.** Kupiec ze Złoczowa p. Abraham Horowitz zgubił wczoraj w ul. Karola Ludwika pulares, zawierający 14 koron i trochę drobnej monety.

— **Znaleziono.** W ul. Trzeciego Maja znaleziono mały, czarny pulares, zawierający 14 halerczy i trzy małe monety tureckie. — **Pan H. S.** znalazł mały, zielony pulares, zawierający 1 koronę 60 hal. i kartę kolejową do Rozwadowa.

Wiadomości giełdowe.

Z targów handlowych.

Wiedeń. 27 październ. (Tel. wł.) Spirytus:

Za towar skontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono kor. 35'80 do k. 36'40. Tendencja: niezmienniona.

Wiedeń: d. 27 październ. Kursy giełdy wiedeńskiej: Losy a) procentowe: Austr. zakładu kredyt. i oblig. p. z r. 1880 3 proc. 300—, Austr. zakł. kred. z ob. p. z r. 1889 3 proc. 300—, Towarzystwa żegluga na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 266—, Węgierskiego Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 264—, Pożyczka serbsk. norm. po 100 fr. 4 proc. 103—, b) bezprocentowe-Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 24'70, Zakł. kredytow. dla handlu i przem. po 100 zł. 472—, Clary zł. 40, m. k. 152—, Pożyczka m. Insbruku 25 zł. 75—, Losy m. Krakowa 20 zł. 91—, Pożyczka m. Lublany k. zł. 65—, Ofen 40 zł. 169—, Palfy 40 zł. m. 45 177'50, Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 53—, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 34—, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. 60—, Salma 210 zł. m. kon. 74—, Pożyczka saleburska —, zł. Tureckie oblig. prem. kolej po fr. 144 25 —, Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 533—.

Paryż, d. 27 październ. Trzy procent. renta 99'50. 33'50.

Berlin, d. 27 październ. Banknoty austriackie 85'05, Spirytus —.

Frankfurt, d. 27 październ. Austr. kred. 210'90, Laura —, Disconto 190'90. Koleje państwowe —, Alpy —. Usposobienie:

Depesze z targu pieniężnego.

Wiedeń, 28 paździer. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano: Akcje austr. Zakładu kredytowego 671— Akcje węgier. Zakładu kredy. 779'50, Akcje Anglo banku 318'50, Akcje Unionbanku 569'50, Akcje Länderbanku 442—, Akcje Bankvereinu 567—, Akcje Boden credit 1040. Akcje gal. Banku hipoteczn. 562—, Akcje kolei państwowych 671'50, Akcje kolei porudniowej 120— Akcje Tramway A. —, B. —, Akcje kolei Elberthal, 457—, Akcje kolei półn. 5685—5710, Akcje kolei czern. 584—, Akcje Alpy 542—, Akcje Rima Murany 546'50, Akcje Prag. Tow. żel. 2800— Akcje Fabryki broni 571—, Akcje tureckie tytoniowe 368—, Akcje galic. karpac. Tow. naftowego 891— Oblig. węg. ind. 95'40, Renta majowa 100'05, Austr. Renta koronowa 100— Węg. Renta koronowa 95'40, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 98'90, 4 proc. listy Banku hipoteczn. 99—, 4 1/2 proc. listy Banku hipot.

101'35, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 112'50, 4 proc. listy Banku kraj. 99'50, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 101'95, 5 proc. komunalne obligacje Banku kraj. —, Obligacje propinacyjne 99'90, 4 pro. Gal. pożycz. z 1893 r. 99—, 4 pro. pożyczka miasta Lwowa 98'80, Losy tureckie 145—, Marki 117'51, Ruble 253'75. Kredyty —, Alpy —, Węgier. kred. —, Unionbank —, Koleje. —

Usposobienie wskutek słabego Berlina i wiadomości z Rosyi ogółem osłabione.

Berlin, 23 październ. Przy zamknięciu wczorajszym giełdy: Kredyty 210'25, Staatsbahny 143— Disconto Comandit 190'75, Berlin. Tow. handl. 174'90, Laura 263—, Bohumery 253— Kolej połudn. wschodnio-pruska —, Rubel za gotówkę 216—, Kolej warsz.-wied. 128—, Kolej morza śródziemnego —, Kolej Meridionalna —, Losy tureckie 136—, Renta włoska —, Harpener' kopalnia węgla 218—, Kolej Marienburg-Mławka —, Konsolidacye —, Lombardy 24'50, Kolej Henry 126'50, Niemiecki bank narodowy 129'50, Kanada Preferred 171'40, Akcje żeglugi hamburskiej 168'10, Kurs warszawski 215'25, Hura „Donnersmark“ 204—.

Frankfurt, 28 października. Wczorajsza giełda wieczorna: Austriacka renta papierowa —, Austr. renta srebrna 100'60 Austr. renta złota 100'80, Austr. akcje kredytowe 210'30, Staatsbahny 142'90, Lombardy 24'50 4-proc. austr. renta koronowa 99'90

Tendencja: słaba.

Paryż, 28 października. Wczorajsza giełda wieczorna 4 proc. renta francuska 99'50, 4 proc. renta włoska — 4 proc. hiszpańskie Exterieurs —, Losy tureckie 134—, Nowe tureckie Console —, Ottomany 605— Deber —, Chartered —, Rio-Tinto 1681, Renta turecka C. —, Renta turecka B. —, Lancaster —, Renta bułgarska —, Renta grecka —

Tendencja:

Berlin 28 października. 4proc. węgierska renta złota —, węgierska renta koronowa —, Austr. akcje kredytowe 210'25, Staatsbahny 143—, Lombardy 25'50, Disconto Comandit 190'75, Ruble 216—

Tendencja: słaba.

Targ zbożowy i towarowy.

Budapeszt 27 październ. Pszenica na kwiecień 1906 r. od 17'46 do 17'48, Pszenica na maj od — do — Pszenica na październik od 16'86 do 16'90, Żyto na kwiecień 1906 r. od 14'46 do 14'48, Żyto na październik od 13'86 do 13'90, Owies na kwiecień 1906 r. od 13'88 do 13'90, Owies na październik od 14'70 do 14'80, Kukurudza na maj 1906 13'94 do 13'96, kukurudza na maj od — do —, kukurudza na sierpień od — do —, Rzepak na sierpień od 25'10 do 25'30.

Pogoda: piękna ale zimno.

Przegląd Wszechpolski

MIESIĘCZNIK

POŚWIĘCONY POLITYCE NARODOWEJ ORAZ ZAGADNIENIOM ŻYCIA SPOŁECZNEGO EKONOMICZNEGO I UMYSŁOWEGO

Prenumerata wynosi: rocznie 12 kor półrocznie 6 kor.

„OJCZYŻNA“

tygodnik ilustrowany dla ludu

„OJCZYŻNA“ kosztuje wraz z przesyłką pocztową rocznie 4 kor., kwartalnie 1 kor.

Adres: Lwów, ul. Kalecza 7

wychodzi we Lwowie na każdą niedzielę. — Co miesiąc dodaje bezpłatnie książeczkę z zakresu historii, polityki i gospodarki. 193

Kursy giełdy wiedeńskiej

z dnia 26 października 1905 r.

obliczone za 100 koron nominalnej wartości i za gotówkę:

Ogólny dług państwa.		%	placa	zadaja
Jedno ta renta	4% konwert.) maj—listopad	4	100'05	100'25
	wolna od pod.) styczeń—lipiec	4 1/2	100'05	100'25
	w banknotach, luty—sierpień	4 1/2	100—	100'20
	w srebrze, kwiecień—październik	4 1/2	100—	100'20
Losy z roku 1860 „ 500 zł. w. a.	4	159'02	161'02	
„ „ 1860 „ 100 zł. w. a.	4	190'85	192'85	
„ „ 1864 „ 100 zł. w. a.	—	295—	297—	
„ „ 1864 „ 50 zł. w. a.	—	295—	297—	
Listy zastawne domen państw. 120 zł. za szt. 5		294'30	297—	
Dług państwa krajow koronnych w radzie państwa reprezentowanych.				
Austr. renta złota wolna od podatku	4	118'70	118'90	
„ „ w wal. kor. wolna od pod.	4	100'05	100'25	
„ „ inwest. wolna od pod.	3 1/2	91'75	91'95	
Obligacje kolejowe.				
Kolej Arcyks. Albrechta w srebrze	4	100—	101—	
„ ces. Elżbiety w złocie w. od pod.	4	118'50	119'50	
„ ces. Franciszka Józefa w srebrze	5 1/2	128—	129—	
„ Karola Ludwika	4	99'75	100'75	
„ arc. Rudolfa w K. wol. od pod.	4	99'70	100'70	
Obligacje pierwszeństwa kolejowe.				
Kolej arcyks. Albrechta 200 i 1000 zł. w srebr.	4	99'90	100'90	
„ ces. Em. 1885 200, 1000, 5000 zł.	4	100'45	101'45	
„ 1895 400, 2000, 10000 k.	4	100'50	101'50	
„ Bukowińska lokal. 400 kor.	4	100'10	101'10	
„ Karola Ludwika srebr.	4	100'70	101'70	
„ Lwów-Czern.-Jassy Em. 1894	4	100'40	101'40	
Dług państw. kraj. kor. węgier.				
Węgierska renta złota	4	96'10	96'30	
Węg. renta w kor. wolna od podatku	4	96'40	96'60	
Węg. renta w kor. wolna od podatku	3 1/2	87'30	87'50	
Węg. pożyczka premiowa po 100 zł.	—	219'75	221'75	
„ 50 zł.	—	219—	221—	
Węg. obligacje prem. reg. Cissy	4	166'25	168'25	
Kroac. i Slav. obligacje propin. w. a.	4 1/2	101'40	102'40	
Węgierskie obligacje hip.	4	96'25	97'25	
Kroacyi i Slavonii oblig. hip.	4	96'95	97'95	
Inne publiczne pożyczki.				
Pożyczka kraj. Bukowiny z r. 1893	4	99'60	100'50	
oblig. prop. Bukowiny	5	102'60	103'60	

Gal. pożycz. kraj. z r. 1893	4	99'35	100'35
Gal. obl. prop. z r. 1889	4	99'30	100'30
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1900	4 1/2	100'90	101'90
„ „ z r. 1896	4	98'20	99'20
„ „ Wiednia z r. 1874	5	121'60	122'60
Poż. hipot. Bułgarij z r. 1892	6	117'25	118'25
Listy zastawne. (Oblig. hip. i listy dłużne).			
Austr. zakł. kred. ziemski los. w 50 l.	4	99'20	100'15
Bukow. zakł. kred. ziemski	5	102—	103—
„ „ „	4	99'25	100'25
Gal. akc. b. h. z 10% pr. l. w 39 1/2 l.	5	112—	113—
„ „ „ los. w 50 lat w austr.	4 1/2	100'40	101'40
„ „ „ los. w 50 l. w koron.	4 1/2	101'65	102'65
„ „ „ los. w 60 lat	4	99—	100—
„ Tow. kred. ziem. los. w 56 lat	4	98'40	99'40
„ „ „ los. w 41 lat	4	99'60	—
„ „ „ „ dawn. emis.	4	99'75	—
Banku kraj. dla Gal. i Lod. w 51 1/2 l.	4 1/2	101'45	102'45
„ „ „ zwr. w 57 1/2 l.	4	99—	99'90
„ „ „ oblig. komun. 2 emis.	5	—	—
„ „ „ 3 e. l. w 42 l. 4 1/2	4 1/2	101'45	102'45
„ „ „ 4 e. l. w 45 l. 4	4	99'40	100'40
„ „ „ kol. l. w 57 1/2 l.	4	99'50	100'50
Austr. węg. Banku los w 50 l. w austr.	4	100'65	101'65
„ „ „ los w 50 l. w koron.	4	101'10	102'10
Obligacje z prawem pierwszeństwa.			
Kolej półn. ces. Ferd. em. z r. 1886	4	100'60	101'50
„ Lwów-Czern.-Jassy 1884 p. 10%	4	93'25	94'25
„ „ „ 1884	4	100'10	101'10
Węg.-Gal. kolej em. 1870	3 1/2	92'85	93'85
„ „ „ 1878	5	112—	113—
„ „ „ 1887	4	100—	101—
Losy procentowe (za sztukę).			
Austr. zakł. kred. obl. pr. em. 1880 po 100 zł.	3	300—	308—
„ „ „ 1889 po 100 zł.	3	300—	310'50
Uregul. Dun. z r. 1870 po 100 zł. w. a.	5	266—	274—
Węg. Banku hip. pr. l. z po 100 zł. w. a.	4	264—	272—
Pożyczka serbska prem. po 100 fr.	2	103—	111—
Losy bezprocentowe (za sztukę).			
Budapeszteńskie Basilica po 5 zł. w. a.	—	24'70	26'70
Zakł. kred. dla handlu i przem. po 100 zł. w. a.	—	472—	482—
Clary po 40 zł. m. k.	—	153—	163—
Pożyczka m. Insbruku po 20 zł. w. a.	—	79—	84—
Pożyczka miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	—	91—	98'50
„ „ „ prem. m. Lublany po 20 zł.	—	65—	70'50
Ofen (Buda gm. m.) po 40 zł. w. a.	—	169—	178—
Palfy po 40 zł. m. k.	—	177'50	187'50
Czerw. krzyża austr. tow po 10 zł.	—	53—	55—

Czerw. krzyża węg. tow. po 5 zł.	34	36—
Fundacyi arcyks. Rudolfa po 10 zł.	60	64—
Salma po 40 zł. m. k.	210	219—
Pożyczka miasta Salzburga po 20 zł.	74	78—
Tureckie obl. kol. po 400 fr.	146'50	147'50
Komunalne m. Wiednia z r. 1874 po 100 zł.	532—	543'50
Kupony 3% obligacye premiowe (1880	65	69—
prze- 3% austr. zakł. kr. ziem. (1889	99—	107—
miowe 4% pożyczki pr. węg. Banku hip.	44	48'50
Akcje (przedsiębiorstw transportowych).		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	454	—
„ „ „ akcje zakład 200 zł.	425	—
Kolej półn. ces. Ferdynanda 1000 zł. m. k.	5700	5720—
„ Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	440	450—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	587	586'50
„ Lwów-Kleparów-Jaworów 400 zł.	373	378—
„ „ „ wschodn. gal. lokal. 200 zł.	392	400—
„ państwowych 200 zł. = 500 fr.	—	—
„ węg. galicyj. lokal. 200 zł.	—	—
Akcje banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 249 Kor.	319'30	320'30
Wiedeńskiego Banku związk. 400 Kor.	—	—
Peszt. Banku handl. 1000 K.	2920—	2925—
Zakład kred. dla handlu i przem. 320 Kor.	—	—
Węg. Banku kredyt. 400 Kor.	786—	787—
Galic. Banku hipotecznego 400 Kor.	563'50	567—
Galic. Banku dla handlu i przem. 400 Kor.	—	200—
Banku dla krajow koronnych 400 Kor.	452—	453—
Banku Austro-węg. 1400	1590—	1600—
Czesk. Banku Związk. 200 Kor.	247—	247'50
Z		